

Drodzy Darczyńcy Programu Rodzina Rodzinie,

po ponad 6 latach konfliktu w Syrii, bilans strat jest gigantyczny. Prawie połowa mieszkańców tego kraju tj. prawie 11 mln musiała opuścić swoje domy. 4,8 mln uciekło z Syrii, a 6,3 mln przemieszcza się wewnątrz kraju. 13,5 mln potrzebuje pomocy humanitarnej. 4 na 5 Syryjczyków żyje poniżej granicy ubóstwa.

Aleppo, jedno z największych miast syryjskich, dzisiaj jest jednym z najbardziej zniszczonych miast podczas tej wojny. Spokój zapanował w Aleppo 22 grudnia 2016 r. Oznacza to, że huk bomb przycicha, ale sytuacja materialna ciągle jest bardzo trudna. Nasi przyjaciele z Aleppo proszą by ich jeszcze nie zostawiać. Doktor Nabil pisze: *Sytuacja Aleppo uległa poprawie pod względem bezpieczeństwa, zaopatrzenia w wodę i energię elektryczną. Ale warunki ekonomiczne są nadal złe, a rodziny wciąż potrzebują pomocy.* Woda i elektryczność pojawiają się na kilka godzin dziennie, ale ciągle nie ma ich na stałe. Uniemożliwia to rozpoczęcie jakiejś działalności, przynoszącej dochody. W połowie zniszczone miasto, ciągle nie oferuje wystarczających miejsc pracy dla ludzi powracających z wygnania. Ludzie próbują jednak żyć normalnie, chcą kształcić swoje dzieci, odbudowywać domy, pracować. Fundusze otrzymane od polskich rodzin pomagają rodzinom syryjskim przeżywać w spokoju kolejne, trudne dni. Wiemy, że pieniądze te wydawane są m.in. na zakup leków, wodę, elektryczność oraz na edukację, w tym transport do szkoły. Trudno sobie wyobrazić, ale w zrujnowanym mieście, komunikacja stała się bardzo droga i często brak funduszy uniemożliwia edukację lub pracę.

Rodziny z Aleppo dziękują wszystkim polskim rodzinom za wierność i hojność!

Podziękowanie od rodzin syryjskich obrządku Grecko-Ortodoksyjnego

Rodzina Zahara to rodzice, którzy przed wojną wychowywali dwóch synów. Jeden z nich zginął na wojnie, drugi wyjechał z Syrii i pracuje w Libanie. Rodzina dziękuje Darczyńcom: Wasza pomoc w tym miesiącu i pomoc od początku roku, jest darem od Pana. Bardzo serdecznie dziękujemy za Waszą miłość i wasze darowizny. To co dajecie jest wcielaniem w życie słów Wiara sama w sobie, bez dobrych uczynków, jest martwa.

Samira Jerji Bazerli i jego żona Hilda mają trzech synów. Antoine zginął na wojnie, jego brat bliźniak Joseph jest na froncie. W domu z rodzicami został najmłodszy z rodzeństwa 14 - letni syn. dziękujemy polskim darczyńcom za wsparcie. Pan Jezus uczył nas, że miłość i służba bliźniego jest drogą do Królestwa, a swoją miłością i jałmużną, ucieleśniamie Słowo Boże. Przez Wasze modlitwy i wasze wsparcie czujemy obecność Pana Jezusa w naszych trudnościach.

Wdowa po Karimie Edwardzie Farayeh żyje z trzema synami, z których najmłodszy Karim jest niepełnosprawny oraz zamężną córką. Karimem zajmuje się babcia mieszkająca z rodziną. Wdowa Boushra ma bardzo duże kłopoty z oczami, przeszła już dwie operacje. To, co robicie dla nas nie da się łatwo opisać, jest to dzieło miłości i wyraz naszej jedności w Jezusie Chrystusie, który polecił nam kochać się nawzajem, a kiedy się kochamy, wtedy świat wie, że jesteśmy Jego uczniami. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. (Jn 15: 12-14)

Vergine Kahale, wdowa po Yosefie samotnie wychowuje swojego 13-letniego wnuka. Wnuk nie chodzi do szkoły, ponieważ cierpi na nadpobudliwość i potrzebuje poświęcenia mu szczególnej uwagi. Dlatego musi uczyć się indywidualnie co jest obciążone kosztami. Dziękujemy i jesteśmy wdzięczni wszystkim którzy pomogli nam w naszych trudnościach i pomagają naszemu doświadczonemu miastu Aleppo. Życzymy wszystkim darczyńcom bez względu na kraj, rasę czy kolor skóry zdrowia i długiego życia i jak mówi Maryja Dziewica W Panu będzie Wasze zbawienie.

Raport Rodzina Rodzinie - 19.09.2017

Rodziny objęte wsparciem 7834

Darczyńcy indywidualni 14160

Organizacje, parafie, zgromadzenia 2109

Firmy 191

Tuż przed świtem. Syria. Kroniki wojny i nadziei z Aleppo. O. Ibrahim Alsabagh, Franciszkanin

Książka wydana nakładem wydawnictwa Bernardinum

Tuż przed świtem to wstrząsająca opowieść, snuta dzień po dniu przez ojca Ibrahima, franciszkanina i proboszcza z Aleppo. Poruszający dziennik, przeprowadzający nas przez najbardziej mroczne chwile syryjskiego konfliktu: od zaciekłych walk, bombardowań i śmierci niewinnych ofiar, po rozejm z grudnia 2016 roku. Drugie pod względem wielkości miasto w Syrii dziś nosi na sobie ślady bezdusznego konfliktu, który toczył się na jego ulicach, i który w dalszym ciągu zbiera krwawe żniwo w innych częściach kraju. Wydaje się, że bombardowania ustały, ale ta wojna się nie skończyła przypomina ojciec Ibrahim. Rzymskokatolicki kościół parafialny św. Franciszka z Asyżu oraz klasztor franciszkanów z Kustodii Ziemi Świętej przez długi czas znajdowały się tuż przy linii frontu między siłami rządowymi a oddziałami rebeliantów. W ciągu tych kilku lat stały się punktem odniesienia i miejscem schronienia dla setek rodzin. Rozdawanie wody, żywności i lekarstw, naprawianie uszkodzonych domów, uiszczanie opłat za studia i za naukę w szkole dla wielu dzieci, spłata zadłużeń kredytowych, troska o wdowy i sieroty, nieustanne zaufanie Bogu pośród gradu bomb to tylko nieliczne spośród mnóstwa przykładów solidarności, których bohaterami są mieszkańcy Aleppo.

Dochód z książki zasila program Rodzina rodzinie. Kupując książkę wspierasz mieszkańców Aleppo. Cena książki to 40 zł.

Zamówienia należy kierować do Caritas Polska: rodzinarodzinie@caritas.pl

Dziękujemy za to, że jesteście z nami, bo dzięki Wam wspólnie dajemy mieszkańcom Aleppo nadzieję!

Zespół Caritas Polska

Dział pomocy zagranicznej